

związanych z przygotowaniem projektu od momentu wyszukania lokalizacji pod nową inwestycję, aż do czasu zatwierdzenia planu przez Urząd Miasta Wesola. Ten plan był planem Międzyresortowego Pracowniczego Zespołu Domów Jednorodzinnych i Wielorodzinnych. Zespół działał na zasadzie społecznej, to była inicjatywa społeczna. Plan był zatwierdzany przez Urząd Miasta Wesola. Prawdopodobnie Zespół jako inicjatywa społeczna firmował plan realizacyjny. W momencie kiedy po powrocie z eksportu zatrudniłem się w Zespole dowiedziałem się o istnieniu Spółki pod tą samą nazwą. Ja z tą Spółką nie miałem nic wspólnego. Byłem zatrudniony w Zespole.

W tym miejscu Przewodnicząca okazała świadkowi k. 132.

Świadek oświadcza, to jest mój podpis. Nie wiem pod jakim jest to dokumentem.

Przewodnicząca okazała k. 131.

Świadek zeznaje: To jest jakieś nieporozumienie. Przyznam, że nie miałem świadomości, że jest to Spółka z o.o. Nie miałem takiej świadomości, że występuję jako członek zarządu Spółki z o.o. pod nazwą Międzyresortowy Pracowniczy Zespół Budowy Domów Jednorodzinnych i Wielorodzinnych. Nie miałem świadomości, że jest to Spółka z o.o. Byłem wytypowany przez Ministerstwo Pracy jako jeden z trzech specjalistów do pracy w Zespole. Nie przypominam sobie, abym uczestniczył w akcie zawiazania Spółki. W latach 90-tych nie miałem żadnego związku z Zespołem. Podstawowe fakty pamiętam. Ja nie zapominałem o tym, że działałem w Spółce, ale nie